



Co powiedziały ankiety?

2016-09-22

127 radnych dzielnicowych wypełniło ankietę, w której pytano ich o ważne sprawy związane z dzielnicami. O wynikach ankiety radni dyskutowali podczas kolejnej z cyklu konferencji poświęconych krakowskim dzielnicom. Odbyła się ona 21 września w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa przy Placu Wszystkich Świętych. Tym razem zatytułowana była „Dzielnice - kompetencje, finansowanie, współpraca”.

- Powstanie dzielnic to jedno z ważniejszych wydarzeń odrodzonego samorządu. W tym roku obchodzimy jego 25-lecie – mówił Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa rozpoczynając konferencję.

Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród radnych dzielnicowych przedstawił Szczęsny Filipiak, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnic VII Zwierzyniec, jeden z twórców Forum Przyszłości Dzielnic, organizatora konferencji.

53% pytanym uważa, że poziom kompetencji rad dzielnic jest stanowczo za niski. Według radnych dzielnice powinny zostać wzmocnione przez obowiązkową realizację uchwał oraz opiniowanie tzw. wuzetek. – Ciekawymi postulatami, wynikającymi z ankiet były: uczestnictwo przedstawicieli rad w przetargach, wpływ radnych na termin realizacji zadań, opiniowanie zmian w organizacji ruchu – wyliczał Szczęsny Filipiak. 92% pytanym radnych uważa, że rada w pełni wykorzystuje swoje kompetencje. 50% pytanym stwierdziło, że rady dzielnic powinny mieć kompetencje na wyłączność (np. remonty, budowa infrastruktury drogowej, ogródki jordanowskie i zieleń, remonty placówek oświatowych). 66% wypełniających ankietę radnych dzielnicowych uważa, że dzielnice mają do dyspozycji za mało pieniędzy. 76% pytanym uznało, że dzielnice mają wystarczające narzędzia do komunikacji z mieszkańcami, ale też wskazywali mailing do mieszkańców, newsletter oraz media społecznościowe jako atrakcyjne formy dotarcia do mieszkańców. Jak pomysły radnych przez odpowiedzi w ankietach przewijały się też pomysły na: czas antenowy w krakowskiej telewizji dla radnych dzielnicowych oraz obowiązkowe dyżury radnych zapisane w statucie. – Ankieta powinna zostać za jakiś czas powtórzona, a rozwinięte te jej elementy, które są możliwe do realizacji – podsumował Szczęsny Filipiak. Kilku obecnych na sali radnych dzielnic zwracało uwagę na fakt, że tam, gdzie miasto pokryte jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (jest ich coraz więcej) – dzielnice nie mają wglądu w to, co buduje się na ich terenie. – Dopóki są „wuzetki”, mamy jeszcze wiedzę na temat inwestycji, gdyż jako dzielnicę je opiniujemy – mówiła Aniela Pazurkiewicz, Przewodnicząca Rady i Zarządu Dzielnic III Prądnik Czerwony. – Wydział Architektury powinien informować dzielnicę o tym, co powstanie na jej terenie na podstawie uchwalonych planów – wtórował jej Stanisław Skrzyński, radny z dzielnicy III. Uczestnicy konferencji podzielili się na dwie grupy warsztatowe – jedna dyskutowała o kompetencjach dzielnic i środkach finansowych, a druga o komunikacji z mieszkańcami oraz budżecie obywatelskim.

Kolejne, kończące cykl konferencji o dzielnicach spotkanie odbędzie się w listopadzie.